



Orient Express wciąż inspirowuje – nie tylko pisarzy i twórców filmowych, ale też projektantów wnętrz. Aranżacje łazienkowe nawiązujące do legendarnego pociągu pozwalają cieszyć zmysły luksusem oraz kunsztem wykonania każdego detalu.

Optywający w luksusy pociąg był realizacją marzenia Georges’a Nagelmackersa. Spełniał też marzenia pasażerów o dalekich podróżach, łącząc Paryż z Konstantynopolem, a więc Wschód z Zachodem.

Twórca legendarnego pociągu postawił sobie za cel zapewnienie licznym znamienitym gościom maksymalnego komfortu. Wszystko musiało być najwyższej jakości, wygodne i funkcjonalne.

Wnętrza pełne dostojności, a zarazem tajemniczości, miały coś z klimatu dawnych francuskich teatrów. Nie dziwi więc, że stały się idealnym tłem dla licznych opowieści poczynawszy od najsłynniejszego kryminału Agathy Christie na Jamesie Bondzie skończywszy. Zarówno oryginalne pomieszczenia, jak i te filmowe nieprzerwanie inspirują, zachęcając do tworzenia nietuzinkowych projektów, łączących przeszłość z nowoczesnością, czerpiących z minionych lat, a równocześnie wybiegających w przyszłość.

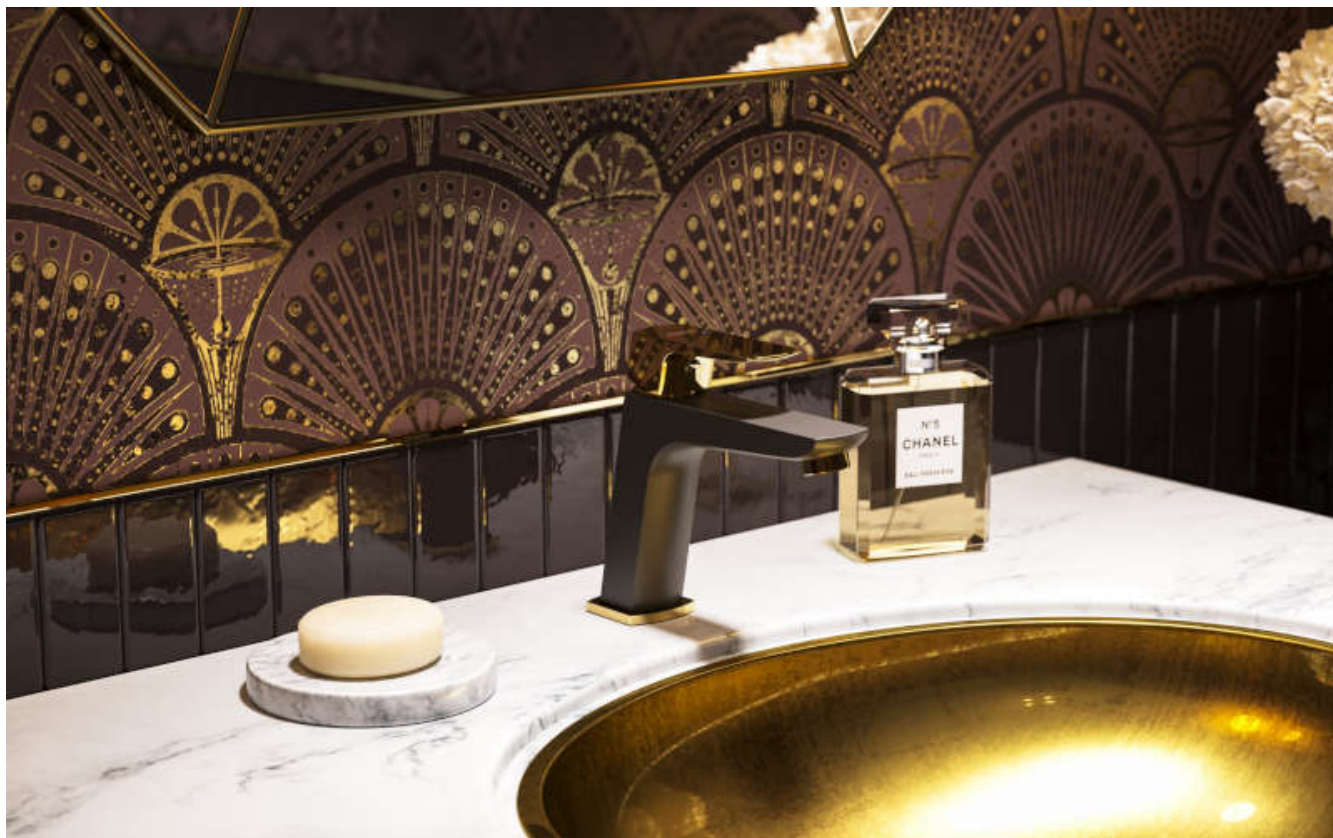
Królestwo luksusu

W przykładowej łazience, zaaranżowanej w klimacie Orient Expressu, skojarzenia z wagonem najsłynniejszego pociągu świata budzi jasny zaokrąglony sufit. Doskonale naśladuje tamten, lustrzany, poprzecinany licznymi łukami.

Dominują intensywne, nasycone odcienie burgunda i brązu, które skonstrastowano ze złotymi akcentami. I trudno się

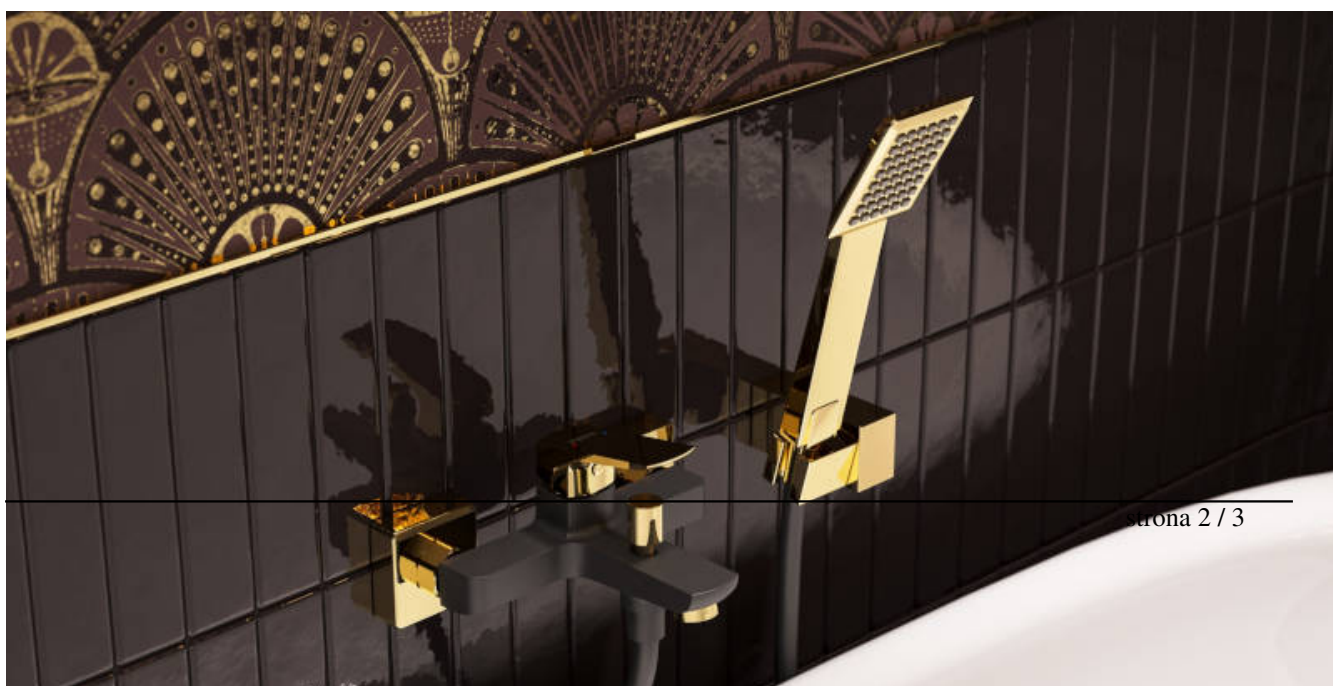
dziwić takiemu zestawieniu: złoto jest synonimem bogactwa, luksusu i przepychu.

Na wysmukłym złotym postumencie ustawiono duży wazon z bukietem białych kwiatów. Na masywnych złotych łwach łąpach stoi obszerna biała wanna. Umywalka, wtopiona w jasny, marmurowy blat, również połyskuje złotem.



Barwę złota zestawionego z czernią ma armatura dobrana do tej stylizacji. To eleganckie baterie z ekskluzywnej kolekcji VITTO BLACK GOLD. Ich geometryczna forma została złagodzona delikatnymi zaoblaczeniami.

Bateria umywalkowa jest charakterystycznie pochylona w kierunku misy. Dość masywnemu korpusowi w matowej czerni lekkości dodają spłaszczona wylewka i idealnie gładki, złoty uchwyt.



Model wannowy ma błyszczące kwadratowe maskownice, złoty uchwyt i przełącznik. Elementy w odcieniu gold, odcinając się od ciemnego tła płytek i matowocznego korpusu, sprawiają, że bateria nabiera dekoracyjnego, wręcz biżuteryjnego charakteru. Jest ozdobą, potęgującą wrażenie luksusu. Jednocześnie jest urządzeniem nowoczesnym i bardzo funkcjonalnym.

Urok art déco

Geometryczne formy, złocenia i kontrasty są charakterystyczne dla stylu art déco, który zawładnął wyobraźnią projektantów z okresu świetności Orient Expressu.

Nurt ten poszukiwał piękna w funkcjach przedmiotów użytkowych i ich perfekcyjnym wykonaniu. Dbał o detale, preferował szlachetne materiały. W styl ten wpisuje się też szafka pod umywalką, pokryta palisandrowym fornirem. Ma opływowy kształt i lekkie złote nóżki. Wąskie, prostokątne kafelki ułożone do jednej trzeciej wysokości ściany, przypominają boazerię. Spektakularny efekt daje typowy dla art déco wzór wachlarzy na ścianach. Nad umywalką wisi duże lustro o zgeometryzowanej formie. W strefie wanny nie mogło zabraknąć ażurowego parawanu, a w strefie sanitarnej – bidetu ze złoto-czarną baterią VITTO BLACK GOLD.

Ważną rolę ma do odegrania oczywiście oświetlenie. Kinkiety i żyrandol z kryształkami napełniają wnętrze ciepłym, żółtym światłem, które odbija się w błyszczących powierzchniach.

FERRO www.ferro.pl
[press box](#)